

Zmartwychwstanie Chrystusa

1. Jest taki wyjątkowy poranek, kiedy mimo dnia wolnego ludzie zrywają się wcześniej z łóżek i biegną do kościoła. Biegną, by zobaczyć pusty grób, w którym złożono Jezusa, by usłyszeć, że On zmartwychwstał. Ta nieprawdopodobna wieść, bardziej nieprawdopodobna niż najbardziej sensacyjne wiadomości, rozchodzi się od dwóch tysięcy lat po całym świecie i wciąż zadziwia. Jest „kulminacyjną prawdą naszej wiary” (KKK 638; por. KomKKK 126), która opiera się na fakcie zmartwychwstania Chrystusa. Ale i dziś są ludzie, którzy nie uznają zmartwychwstania. Twierdzą, że albo Chrystus w ogóle nie istniał, albo – jeżeli już istniał, to nie zmartwychwstał. Inni skłonni są przyjąć, że przeszedł reinkarnację – pojawił się jako ktoś całkiem nowy. Wątpliwości te zasiewane są również w sercach ludzi wierzących.

2. Czym więc jest **zmartwychwstanie**? **Jest przejściem Chrystusa – wraz z duszą i ciałem – od śmierci do życia poza czasem i przestrzenią.** Jest uczestnictwem w stanie chwały (por. KKK 646). Cieleśność Jezusa zmartwychwstałego to cieleśność uwielbiona. **Jego ciało jest to samo, ale nie takie samo.** Jest tym samym ciałem, które zawisło na krzyżu, ze śladami gwoździ i włóczni, ale nie takim samym, gdyż przekracza prawa natury (por. KKK 645). Potwierdzają to świadectwa ewangelistów, którzy piszą na przykład, że Jezus po zmartwychwstaniu wszedł do pomieszczenia mimo zamkniętych drzwi (por. J 20,26)

3. Zmartwychwstanie jest jednak wydarzeniem tajemniczym. Jego rzeczywistość potwierdza pusty grób i świadectwa uczniów. Dla współczesnego człowieka, człowieka obrazu, przekazów telewizyjnych i internetowych, te argumenty wydają się niewystarczające. Dlaczego strażnicy czuwający przy grobie „przegapili” tak nadzwyczajny fakt i nie zdali z niego szczegółowej relacji? Wszystko dlatego, że samo wydarzenie, a tym bardziej jego istota – przejście ze śmierci do życia – były nieuchwytnie dla ludzkich zmysłów. W tajemniczy dla nas sposób Chrystus powstał z martwych, opuścił grób, w którym złożono Jego ciało. Jak napisał Jan Paweł II, „fakt ten był zadziwiający dla ludzi, którzy się znaleźli wobec czegoś, co ich przerastało”.

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa nie jest powrotem do życia ziemskiego, jak na przykład wskrzeszenie Łazarza, które, choć jest wydarzeniem cudownym, stanowi powrót do normalnego życia ziemskiego. Wskrzeszony Łazarz przeżył znów jakiś czas, ale ponownie umarł. Chrystus „nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych” (Mk 12,27), dlatego własną mocą, zgodnie z wolą swego Ojca i napełniony Duchem Świętym, „zmartwychwstał dnia trzeciego, jak oznajmia Pismo”.

Zmartwychwstanie nadaje też sens i potwierdza to wszystko, co Chrystus czynił i czego nauczał: o prawdzie i fałszu; o grzechu i sądzie; o zbawieniu i potępieniu. Jest wypełnieniem obietnic Starego Testamentu oraz zapowiedzi samego Zbawiciela. Jest **potwierdzeniem boskości Jezusa.** Zmartwychwstanie **otwiera człowiekowi dostęp do nowego życia,** usprawiedliwia, przywraca łaskę Bożą. **Jest zasadą i źródłem naszego przyszłego zmartwychwstania.** „Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 20). Gdyby nie zmartwychwstał, daremne byłoby nauczanie Kościoła, próżna byłaby także nasza wiara (por. 1 Kor 15, 14).

4. **Zapamiętajmy: Zmartwychwstanie Jezusa jest rzeczywistością nadprzyrodzoną. Jest przejściem ze stanu śmierci do życia poza czasem i przestrzenią. Potwierdza ono bóstwo Jezusa, a dla nas jest podstawą nadziei na powszechne zmartwychwstanie i życie wieczne.**

Ks. Janusz Filarski